

NIEBEZPIECZEŃSTWO POLEGANIA NA LUDZKIEJ MĄDROŚCI

Księga Kaznodziei Salomona została włączona do Pisma, aby pokazać, że nawet najmądrzejszy człowiek może ponieść porażkę w poszukiwaniu Boga, jeżeli będzie polegał na własnej mądrości. Jezus powiedział, *"Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostym ludziom"* (Mt 11:25). Co takiego mają prosić ludzie, czego nie mają ludzie inteligentni i wykształceni? Prosić ludzie mają pokorę. Osobie mądrej i wykształconej trudno jest być pokornym. Nie ma nic złego w byciu mądrym, ale duma z własnej mądrości jest bezbożnością. Dumni ludzie nie rozumieją Bożych dróg, bez względu na to, jaki reprezentują poziom intelektualny.

Księga Kaznodziei Salomona pokazuje nam też, dlaczego osoba posiadająca dużą wiedzę, może w ogóle nie być duchowa. Ludzka mądrość, którą odnajdujemy dzisiaj np. w psychologii, zawiera kilka dobrych rzeczy, jednak nie jest to Boża mądrość. Duchowość pomieszana z ludzką mądrością jest bardzo niebezpieczna, ponieważ rzeczy jednoznacznie złe, są wtedy znacznie trudniejsze do rozpoznania. Jeżeli ktoś chce kogoś otruć, to miesza odrobinę trucizny z dużą ilością mleka. Psychologia jest niebezpieczna, ponieważ zawiera w sobie odrobinę prawdy, ale nie jest Bożą mądrością. Natomiast Boża mądrość pochodzi wyłącznie ze Słowa Bożego. Wiele rzeczy, o których mówią psychologowie nie posłuszni Bożemu Słowu, jest błędem. Jeżeli będziesz podążał za ich radami, to zejdziesz na manowce.

Księga Kaznodziei Salomona 3:1-8, ukazuje Salomona, jako pilnego obserwatora ludzkiej natury i świata. Salomon po wielu latach obserwacji wywnioskował, że wszystko co dzieje się na świecie ma właściwy sobie czas i swoją porę. Niestety, w jego wnioskach oprócz prawdziwych spostrzeżeń, znajdziemy też błędne stwierdzenia. Tak jak w psychologii, jest tam mieszanka prawdy i błędu. Salomon mówi, że jest czas, aby rodzić, czas aby umierać i czas aby obsiewać. Wszystko to jest prawdą. Ale potem mówi, że jest czas na zabijanie i czas na nienawiść! Dla człowieka duchowego nigdy nie nadchodzi czas nienawiści lub zabijania, bo nie ma ludzi, których by nienawidził. Duchowy człowiek trwa w Bogu i miłuje zawsze, wszystkich ludzi.

Są tacy psychologowie, którzy nauczają, że jeśli jesteś wściekły na swojego ojca, to dobrym sposobem na pozbycie się tego gniewu jest wyładowanie się na poduszce, wyobrażając sobie, że jest ona twoim ojcem! Prawdopodobnie Salomon wierzył w coś podobnego pisząc, że jest też czas na nienawiść. Jednak nie taka jest Boża droga. Jezus powiedział, *"Miłujcie waszych nieprzyjaciół"* (Mat 5:44). Mamy więc w tej księdze przykład świeckiego myślenia Salomona. Dlatego należy wykazywać się czujnością, bo wszyscy religijni kaznodzieje dodają do Słowa Bożego, mądrości tego świata. Jeśli nie żyjemy przed Bogiem w pokorze i z unizonym "JA", to łatwo będzie można nas sprowadzić na manowce ludzką mądrością, ponieważ wiele rzeczy brzmi w niej rozsądnie. Oto przykład: Ostatnio pojawiło się nowe nauczanie w kościołach zwane "wizualizacją", które mówi tak:

"Zamknij oczy i wyobraź sobie, że masz w swoim zborze pięć tysięcy wiernych, nawet jeśli teraz jest ich tylko pięciu. Wyobraź sobie, że spotykacie się w bardzo dużej sali, nawet jeżeli macie teraz tylko małe pomieszczenie. Jeśli jeździsz na wózku, to wyobraź sobie jak chodzisz. Jeżeli masz tylko stary skuter, to wyobraź sobie, że jesteś właścicielem pięknego, nowego samochodu. Dzięki temu będziesz miał wiarę niezbędną do otrzymania tych rzeczy; i na pewno je otrzymasz".

Jednak większość takich wizualizacji odnosi się wyłącznie do świeckich luksusów, dużych zborów itp, natomiast nigdy nie słyszałem, aby taki nauczyciel zachęcał ludzi do wizualizacji samych siebie, jak codziennie biorą swój krzyż, zapierają się własnego JA i naśladową Jezusa !!! Wizualizacja jest zaprzeczeniem Bożej prawdy. To technika wywodząca się z psychologii i filozofii New Age, a nie z Biblii. Niestety, bardzo wielu wierzących, którzy nie badają Pism, wyobraża sobie, że właśnie w taki sposób można budować swoją wiarę. Jednak biblijna wiara, nie ma nic wspólnego z wizualizacją.

List Rzymian 10:17 mówi wyraźnie, że *"wiara rodzi się ze słuchania (czytania), słów Chrystusa"*. Dlatego nasza wiara może być oparta tylko na tym, co powiedział Bóg. Abraham nigdy nie otrzymałby Izaaka, gdyby wizualizował rodzącą Sarę. Jego wiara opierała się wyłącznie na Bożej obietnicy. Nie można wierzyć i oczekiwać, że Bóg ci da, co tylko chcesz, bo sobie to wyobraziłeś. Tak mówi psychologia, a nie Biblia. Pozytywne myślenie może być dobre dla biznesmenów, jednak nigdy nie będzie to biblijna wiara. Jezus i apostołowie, nie dokonywali cudów za pomocą wizualizacji, ani za pomocą pozytywnego myślenia. Natomiast dzisiaj, bardzo można łatwo ulec takim iluzjom. Księga Kaznodziei Salomona zawiera zatem ostrzeżenie dla nas wszystkich, abyśmy strzegli się przed niebezpieczeństwem, którym jest poleganie na ludzkiej mądrości.

Zac Poonen

Źródło: www.cfcindia.com/wftw/the-danger-of-depending-on-human-wisdom

tl. www.chlebnieba.pl